

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 24 września 2013 roku, w sprawie z powództwa W. S. przeciwko B. S. o zachowek, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi: **1.** zasądził od B. S. na rzecz W. S. kwotę 30.403,70 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 24 lipca 2013 roku do dnia 24 września 2013 roku; **2.** zasądzoną w punkcie 1 (pierwszym) kwotę rozłożył na 42 (czterdzieści dwie) raty, płatne w ten sposób, że: **a).** pierwsza rata w kwocie 13.900 zł płatna jest do dnia 31 grudnia 2013 roku; **b).** druga rata w kwocie 503,70 zł płatna jest do dnia 31 stycznia 2014 roku; **c).** 40 następnych rat w kwotach po 400 zł płatne jest miesięcznie, do 20-go dnia każdego miesiąca, poczynając od miesiąca lutego 2014 roku, wszystkie z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminowi płatności poszczególnych rat; **3.** oddalił powództwo w pozostałej części; **4.** zasądził od B. S. na rzecz W. S. kwotę 3.384,84 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania; **5.** przyznał i nakazał wypłacenie ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi na rzecz biegłej G. D. kwotę 571,80 zł tytułem części wynagrodzenia za opinię pisemną i opinię ustną uzupełniającą.

Rozstrzygnięcie powyższe wydane zostało w oparciu o ustalenia i wnioski, których najistotniejsze elementy przedstawiają się następująco:

Spadkodawczyni - G. S. zmarła w dniu 30 sierpnia 2010 roku. Spadek po niej na podstawie testamentu notarialnego nabył w całości pozwany B. S.. Do kręgu spadkobierców ustawowych spadkodawczyni należą tylko powód i pozwany (synowie). Spadkodawczyni w dniu 22 kwietnia 2003 roku sporządziła testament notarialny, mocą którego do całego spadku powołała B. S., zaś dnia 28 sierpnia 2003 roku nabyła od Miasta Ł. prawo odrębnej własności lokalu mieszkalnego oznaczonego nr (...) składającego się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki z ubikacją i przedpokoju o powierzchni 46,11 m.kw, położonego w Ł. przy ulicy (...) wraz z udziałem wynoszącym (...) części, części wspólnych budynku nie służących do wyłącznego użytku właścicieli poszczególnych lokali za kwotę 8.848 zł. Cała cena lokalu wynosiła wówczas 55.300 zł. Spadkodawczyni nabyła lokal z bonifikatą w wysokości 80%, co obniżało cenę lokalu do kwoty 11.060 zł oraz bonifikatą z tytułu jednorazowej wpłaty w wysokości 20 %, co obniżało cenę lokalu ostatecznie do kwoty 8.848 zł. Całość sumy na zakup mieszkania została wyłożona przez B. S. i jego żonę. Pozwany był z matką u notariusza i wyłożył całą sumę na wykup mieszkania, z myślą, że matka przepisze na niego przedmiotowy lokal. Spadkodawczyni uzgodniła wcześniej pozwanym, że sporządzi testament na jego rzecz, o ile wykupi mieszkanie. W dniu 5 listopada 2003 roku spadkodawczyni darowała pozwanemu jedyny posiadany składnik majątkowy, to jest lokal mieszkalny wraz z udziałem w częściach wspólnych. Darowizna ta podlega doliczeniu do substratu zachowku. Pozwany pomagał matce finansowo. Był zameldowany w jej mieszkaniu od 1962 roku. W roku 1996 przeszedł na rentę i wraz z żoną wprowadził się do mieszkania matki. Od tego czasu ponosił koszty utrzymania lokalu. Powód - W. S. wyprowadził się z tego mieszkania w 1975 roku. Nie kontaktował się z matką. Pozwany pokrył koszty związane z pogrzebem spadkodawczyni w łącznej kwocie 7068 zł. Pobrał zasiłek pogrzebowy w wysokości 6000 zł.

Wartość lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ulicy (...) według stanu na dzień 5 listopada 2003 roku a cen aktualnych na dzień orzekania wynosi 156.090 zł.

Po dokonaniu takich ustaleń Sąd Rejonowy uznał, że powództwo w części zasługuje na uwzględnienie. Rozważył zasadność dochodzonego roszczenia w świetle treści art. 991 § 1 i 2 k.c., przepisu art. 1000 § 1 k.c. oraz art. 994 § 1 k.c. Sąd podniósł, że obdarowanym jest jednocześnie jedyny spadkobierca testamentowy G. S.. Gdyby w grę wchodziło dziedziczenie na podstawie ustawy, to spadek po G. S. nabyliby obaj synowie po 1/2 części każdy z nich. Spadkodawczyni darowała pozwanemu całość prawa do przedmiotowego lokalu mieszkalnego. A zatem udział powoda w zachowku po G. S. wynosi 1/4.

Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że skoro pozwany przekazał spadkodawczyni pieniądze na wykup mieszkania, którego cenę objęto najpierw 80% bonifikatą a potem dodatkowo dalszą 20% bonifikatą od pozostałej kwoty niższą, to i kwotę podlegającą zaliczeniu na poczet darowizny uczynionej na rzecz pozwanego, wyliczoną przez biegłą należy

pomniejszyć o 80%, a potem o 20% od pozostałej kwoty. Sąd dokonał następujących wyliczeń: $159.090 \text{ zł} \times 80\% = 124.872 \text{ zł}$. $159090 \text{ zł} - 124872 \text{ zł} = 31218 \text{ zł}$. (...) $20\% = 6243,60 \text{ zł}$. $31218 \text{ zł} - 6243,60 \text{ zł} = 24974,40 \text{ zł}$. W konsekwencji Sąd stwierdził, że wartość darowizny, co do której powód może ewentualnie kierować swe żądania wynosi 134.115,60 zł. Sąd dokonał w ten sposób waloryzacji kwoty przekazanej przez pozwanego matce w roku 2003 do aktualnej wartości rynkowej lokalu. O tę kwotę wartość darowizny ulega obniżeniu. Mnożąc tę wartość przez udział zachowkowy przysługujący powodowi otrzymał wartość 33.528,90 zł. Od tej kwoty dodatkowo odjął także koszty notarialne, które zostały sfinansowane przez pozwanego w kwocie 2057,20 zł, co dało wartość 31471,70 zł. Sąd I instancji uznał, że pomiędzy spadkodawczynią a pozwanym doszło do zawarcia umowy o spadek, na mocy której pozwany przekazał spadkodawczyni pieniądze na wykup mieszkania. Umowa ta z mocy art. 1047 k.c. jest nieważna, co powoduje, że ewentualne wzajemne świadczenie otrzymane przez spadkodawcę w wyniku jej realizacji podlegają zwrotowi na podstawie art. 410 § 2 k.c., przy czym jego wymagalność przypada na moment jego spełnienia. Kwota przekazana przez pozwanego matce stanowi zatem dług spadkowy spadkodawczyni w postaci zwrotu wzbogacenia, które spadkodawczyni uzyskała na mocy nieważnej umowy, który po jej śmierci obciąża spadkobiercę. O kwotę tego długu (zwaloryzowaną do wartości rynkowej lokalu) Sąd pomniejszył należy zachówek, z zastosowaniem dalszego potrącenia z tytułu bonifikat obliczając wartość darowizny stanowiącej podstawę do obliczenia substratu zachowku. Sąd zważył, że zgodnie z treścią art. 922 § 3 k.c. do długów spadkowych należą także koszty pogrzebu spadkodawcy. Pozwany poniósł je w łącznej kwocie 7068 zł, przy czym do wysokości 6000 zł zostały pokryte z zasiłku pogrzebowego, a zatem Sąd uznał, że wartość zachowku należnego powodowi należy obniżyć o pozostałą część kwoty nie pokrytą przez zasiłek pogrzebowy a wykazaną dokumentami, to jest o kwotę 1068 zł. Ostatecznie kwota zachowku zasądzona na rzecz powoda wyniosła 30 403,70 zł ($31.471,70 \text{ zł} - 1068 \text{ zł}$). W pozostałym zakresie Sąd Rejonowy oddalił powództwo jako bezzasadne. Ponieważ pozwany dopuścił się opóźnienia w spełnieniu świadczenia pieniężnego, to Sąd uznał, że powodowi na podstawie art. 481 § 1 k.c. przysługują odsetki za czas opóźnienia od daty doręczenia odpisu pozwu pozwanemu. Sąd wskazał, że zasądził odsetki zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 24 lipca 2013 roku, bowiem pozwany był już wcześniej wyzwany do zapłaty - do daty wydania wyroku z uwagi na rozłożenie świadczenia na raty, które z kolei nastąpiło w oparciu o treść art. 320 k.p.c. Sąd uznał, że w sprawie zachodzi szczególny wypadek uzasadniający rozłożenie świadczenia na raty. W ocenie Sądu jednorazowe zasądzenie kwot określonych w wyroku czyniłoby całkowicie nierealnym zaspokojenie roszczenia powoda, z drugiej zaś strony miał na względzie także interes powoda. Sąd nie uwzględnił zgłoszonego przez pozwanego zarzutu naruszenia art. 5 k.c. Podkreślił, że w zakresie roszczeń o zachówek przepis ten może być stosowany zupełnie wyjątkowo. O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. ustalając, że powód wygrał proces w 76%.

Apelację od powyższego orzeczenia złożył powód skarżąc go w zakresie: punktu 2. w zakresie ilości i wysokości rat, punktu 3 – w zakresie oddalającym powództwo co do kwoty 8300,80 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 24 lipca 2012 roku do dnia 24 września 2013 roku oraz w zakresie oddalającym odsetki od kwoty 30 403,70 zł za okres od dnia 24 lipca 2012 roku do dnia 23 lipca 2013 roku, a także co do punktów 4, 6 i 7.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść rozstrzygnięcia:

a) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 320 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na rozłożeniu zasądzzonego świadczenia na 42 raty w sytuacji, gdy nie zachodziły na tyle szczególnie uzasadnione okoliczności, które uniemożliwiałyby pozwanemu realizację wyroku w wyższych ratach w krótszym terminie spłaty i przez to nieuwzględnienie w równym stopniu sytuacji życiowej, finansowej oraz interesów obu stron postępowania,

b) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. poprzez błędne określenie daty należnych powodowi odsetek, stanowiące w ocenie strony powodowej oczywistą omyłkę pisarską, powód dochodził bowiem należnych odsetek od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanemu, które nastąpiło w dniu 24 lipca 2012 roku, Sąd zaś odsetki zasądził od dnia 24 lipca 2013 roku wskazując jednocześnie, że zasądził je zgodnie z żądaniem powoda,

c) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie podstaw prawnych obniżenia należnego powodowi zachowku o kwotę, którą pozwany przekazał spadkodawczyni na wykup mieszkania oraz kwotę uiszczoną przez niego na opłaty notarialne, co uniemożliwia dokonanie oceny tego wyroku Sądu, który skutkowało dokonaniem wskazanych pomniejszeń, a w dalszej kolejności uniemożliwia kontrolę instancyjną orzeczenia,

2. naruszenie prawa materialnego;

a). art. 358¹ § 3 k.c. poprzez dokonanie przez Sąd waloryzacji sadowej kwoty przekazanej matce przez pozwanego na wykup mieszkania mimo, że nie zachodzą ku temu przesłanki, w szczególności nie doszło do istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza, a w konsekwencji bezzasadne obniżenie wartości darowizny dokonanej przez spadkodawczyni na rzecz pozwanego,

b). art. 1000 § 1 k.c. w zw. z art. 995 § 1 k.c. w zw. z art. 991 § 1 k.c. poprzez błędne określenie wysokości zachowku należnego powodowi polegające na bezzasadnym obniżeniu tej wysokości o kwotę 2057,20 zł obejmującą koszty notarialne wynikająca z pozbawionego podstaw przyjęcia, że opłaty notarialne związane z wykupem mieszkania finansowane w 2003 roku przez pozwanego winny obciążać powoda.

Powołując się na takie zarzuty skarżący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 38 704,50 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 24 lipca 2012 roku do dnia 24 września 2013 roku,

- rozłożenie zasądzonej kwoty na 10 rat, płatnych w ten sposób, że:

a). pierwsza rata w kwocie 13 900 zł płatna do dnia 31 grudnia 2013 roku,

b). druga rata w kwocie 804,50 zł płatna do dnia 31 stycznia 2014 roku (na rozprawie apelacyjnej skarżący sprostował żądanie w tej części wnosząc o ustalenie, że wskazana kwota płatna będzie do dnia 31 stycznia 2014 roku),

c). 8 następnych rat w kwotach po 3000 zł płatnych miesięcznie, do 20 – ego dnia każdego miesiąca, poczynając od miesiąca lutego 2013 roku ((na rozprawie apelacyjnej skarżący sprostował żądanie w tej części wnosząc o ustalenie, że wskazane raty płatne będą od miesiąca lutego 2014 roku).

Nadto, skarżący wniósł o zasądzenie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja podlega uwzględnieniu w części.

Zasadnym okazał się zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. poprzez błędne określenie daty początkowej odsetek od zasądzonej w punkcie pierwszym wyroku kwoty 30 403,70 zł. Rację ma skarżący, że odsetki należne są od dnia od dnia 24 lipca 2012 roku, a nie jak błędnie wskazano w rubrum orzeczenia od dnia 24 lipca 2013 roku. Błąd ten był wynikiem omyłki Sądu I instancji, o czym świadczy analiza motywów rozstrzygnięcia, gdzie na stronie 10 uzasadnienia (czwarty akapit od góry) wskazano, że o odsetkach orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu. W pozwie zaś powód żądał zasądzenia odsetek od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanemu, co nastąpiło dnia 24 lipca 2012 roku. Sąd Rejonowy pomyłkowo wskazał „ rok 2013” zamiast prawidłowo „rok 2012”.

W tej sytuacji, Sąd Okręgowy na mocy art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w zakresie odsetek orzekając jak w punkcie I sentencji.

W pozostałym zakresie zaskarżone orzeczenie należało uznać za prawidłowe, stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego, co pozwoliło Sądowi Okręgowemu na podzielenie ustaleń faktycznych Sądu I instancji i uznanie ich za własne.

Forsując tezę o wadliwości rozstrzygnięcia polegającej na bezzasadnym obniżeniu wysokości należnego zachowku skarżący sformułował zarzuty zarówno na płaszczyźnie prawa procesowego, jak i prawa materialnego. W zakresie naruszenia prawa procesowego apelujący postawił zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie podstawy prawnej obniżenia zachowku, zaś w płaszczyźnie prawa materialnego zarzut naruszenia art. 358¹ § 3 k.c. oraz art. 1000 § 1 k.c. w zw. z art. 995 § 1 k.c. i art. 991 § 1 k.c.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu naruszenia prawa procesowego. W ocenie Sądu Okręgowego nieskutecznie skarżący zarzuca Sądowi Rejonowemu naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. Sąd odwoławczy w pełni podziela w tej kwestii stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 7 stycznia 2010 roku wydanym w sprawie sygn. akt II UK 148/O, opub. lex nr 577847, zgodnie z którym zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może znaleźć zastosowanie tylko w wyjątkowych sytuacjach, w których treść uzasadnienia orzeczenia Sądu I instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia. Taka sytuacja w realiach niniejszej sprawy nie ma zaś miejsca. Wbrew zastrzeżeniom apelującego, Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie wyjaśnił z jakich przyczyn i w oparciu o jakie dowody wyprowadził wnioski, które przesądziły o rozstrzygnięciu w przedmiocie żądania powoda. Wbrew twierdzeniom apelacji, Sąd Rejonowy szczegółowo odniósł się do materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, a przyjętą jego ocenę należycie zreferował oraz umotywował. U podstaw zaskarżonego wyroku wyjaśniono także dlaczego obniżeniu uległa wysokość zachowku.

Rozstrzygając o wysokości zachowku należnego powodowi Sąd Rejonowy wyjaśnił, że uwzględnił okoliczność, iż pozwany przekazał spadkodawczyni całość kwoty potrzebnej na wykup mieszkania (8 848 złotych), jak również na pokrycie kosztów aktu notarialnego związanego z wykupem lokalu (2 057,20 złotych). Łącznie przekazał spadkodawczyni na ten cel kwotę 10 950,20 zł. Sąd I instancji wskazał, iż przyjął, że pomiędzy spadkodawczynią a pozwanym doszło do umowy o spadek, która z mocy art. 1047 k.c. jest nieważna i w związku z tym otrzymane przez spadkodawczynię w wyniku realizacji tej umowy świadczenie winno podlegać zwrotowi na podstawie art. 410 § 2 k.c. W konsekwencji, Sąd uznał, że środki przekazane spadkodawczyni na wykup lokalu stanowią dług spadkowy, o którym mowa w art. 922 k.c. Dług ten w postaci obowiązku zwrotu wzbogacenia, po śmierci spadkodawczyni obciąża spadkobierców. Dalej Sąd wyjaśnił, że o kwotę tego długu (zwaloryzowaną do wartości lokalu według cen aktualnych) pomniejszył wartość darowizny dokonanej na rzecz pozwanego – stanowiącej podstawę do obliczenia substratu zachowku (strona 6 - 9 uzasadnienia).

W tej sytuacji za chybiony należało uznać zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. W ocenie Sądu Okręgowego nieskuteczny jest również zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego, a to art. 358¹ § 3 k.c. oraz art. 1000 § 1 k.c. w zw. z art. 995 § 1 k.c. i art. 991 § 1 k.c.

Niezasadnie skarżący utrzymuje, że przy obliczaniu wysokości zachowku brak było podstaw do uwzględnienia kwot przekazanych przez pozwanego spadkodawczyni na wykup lokalu. Słusznie Sąd Rejonowy przyjął, iż ustalone okoliczności sprawy nakazują stwierdzić, że między pozwanym a matką doszło do zawarcia umowy o spadek po osobie żyjącej, niedopuszczalnej w świetle ustawy. Trafnie również tenże Sąd wywiódł, że skoro tego rodzaju umowa, zgodnie z art. 1047 k.c. jest nieważna, to świadczenie spełnione w jej wykonaniu winno być zwrócone stosownie do regulacji art. 410 § 2 k.c. Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 5 lutego 2002r., sygn. akt II CKN 803/99, opub. OSP 2002/12/162. Orzeczenie to wprawdzie zostało wydane w sprawie o dział spadku, lecz poglądy w nim zaprezentowane znajdują zastosowanie również w sprawie o zachówek. Innymi słowy, w rozpatrywanej sprawie, zasadnie uznał Sąd I instancji, że kwota przekazana przez pozwanego spadkodawczyni na wykupienie lokalu winna być kwalifikowana jako dług spadkowy, który należało uwzględnić przy rozliczeniach pomiędzy spadkobiercami z tytułu zachowku (podobnie Sąd Najwyższy w przytoczonym judykacie). W rezultacie, zastosowane przez Sąd Rejonowy obniżenie wartości darowizny stanowiącej podstawę do obliczenia substratu zachowku w ocenie Sądu Okręgowego

nie budzi zastrzeżeń. Zważywszy na fakt, że zobowiązanie do zwrotu kwoty przekazanej spadkodawczyni na wykup lokalu w ramach nieważnej umowy o spadek powstało w 2003 roku oraz że do czasu orzekania upłynęło niemalże 10 lat, to uprawnione było zastosowanie przez Sąd I instancji swoistego rodzaju waloryzacji według metody wskazanej w motywach orzeczenia. W tym miejscu jednie na marginesie należy zaznaczyć, że dokonując wyliczeń wysokości zachowku Sąd Rejonowy błędnie przyjął, że lokal mieszkalny będący przedmiotem darowizny przedstawia wartość 159 090 zł (strona 8, drugi akapit od dołu), podczas gdy prawidłowo winno być 156 090 zł. Taką kwotę Sąd prawidłowo natomiast wskazał w ramach ustaleń faktycznych (strona 4 uzasadnienia). Pomimo dostrzeżonego błędu Sąd odwoławczy nie był władny dokonać korekty wysokości zachowku z tego tytułu (tj. obliczenia go od wartości 156 090 zł., zamiast od wartości 159 090 zł), gdyż w efekcie prowadziłoby to do obniżenia wysokości sumy zasądzonej na rzecz powoda, co jest niedopuszczalne w sytuacji braku apelacji pozwanego i zakazu reformationis in peius. Zauważyć także trzeba, że podobny błąd popełnił także skarżący w swoich wyliczeniach zawartych w uzasadnieniu apelacji (strona 4, drugi akapit od dołu).

Za nietrafny Sąd Okręgowy uznał również zarzut naruszenia art. 320 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na rozłożeniu zasądzzonego świadczenia na 42 raty szczegółowo opisane w sentencji orzeczenia.

W myśl przepisu art. 320 k.p.c. rozłożenie zasądzzonego świadczenia na raty albo wyznaczenie odpowiedniego terminu do spełnienia zasądzzonego świadczenia jest możliwe tylko w szczególnie uzasadnionych wypadkach. W doktrynie podnosi się, że takie wypadki zachodzą, jeśli ze względu na stan majątkowy, rodzinny, zdrowotny spełnienie świadczenia przez pozwanego niezwłoczne lub jednorazowe byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody (tak np. A. Jakubecki, Komentarz do art. 320 Kodeksu postępowania cywilnego).

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, iż Sąd Rejonowy rozkładając świadczenie na raty należycie wyważył uzasadniony interes obu stron. Z jednej strony Sąd wziął pod uwagę fakt, iż pozwany w ramach ugody deklarował jednorazową zapłatę kwoty 13 900 zł i w związku z tym słusznie ustalił pierwszą z rat w takiej właśnie dość wysokiej kwocie, co niewątpliwie jest korzystne z punktu widzenia interesów wierzyciela. Pozostałą należność w kwocie 16503,70 zł rozłożył na 41 miesięcznych rat mając na względzie trudną sytuację materialną pozwanego, który utrzymuje się jedynie z renty w wysokości 795 zł miesięcznie, zaś jego żona z emerytury w kwocie 1300 zł netto. Zgodzić się trzeba z Sądem Rejonowym, że rozłożenie należności głównej w taki sposób uwzględni i zabezpiecza uzasadnione interesy obu stron.

Z tych względów, Sąd Okręgowy w pozostałym zakresie oddalił apelację powoda jako bezzasadną, a to na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 1 k.p.c. Apelacja powoda w części została uwzględniona, a ponadto powód poniósł wyższe koszty apelacyjne aniżeli pozwany, co w ocenie Sądu Okręgowego uzasadniało wzajemne zniesienie pomiędzy stronami kosztów postępowania odwoławczego.